

Sygn. akt II KK 310/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 września 2018 r.
sprawy **S. C.**
skazanego z art. 177 § 2 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt II Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ł.
z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. akt II K [...] S. C. został uznany za winnego tego, że w dniu 3 kwietnia 2016 r. w miejscowości K., gm. S., pow. ł., woj. [...] umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości wyrażającym się zawartością 1,98 promila alkoholu we krwi, kierując motocyklem marki H., nie zachował należytych środków ostrożności i jadąc z prędkością uniemożliwiającą mu panowanie nad pojazdem i przejechanie zakrętu w sposób bezpieczny, nieumyślnie spowodował wypadek w ten sposób, że będąc na łuku drogi, wykonując manewr wyprzedzania samochodu marki O.

nr rejestracyjny [...], jadącego w tym samym kierunku, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi i uderzył w przydrożne drzewo w wyniku czego pasażer R. T. doznał obrażeń ciała w postaci urazu wielonarządowego z pęknięciem śledziony i nerki lewej oraz ze złamaniem w obrębie trzonów kręgów L4-L5 odcinka lędźwiowego kręgosłupa, które to uszkodzenia ciała określone są w art. 156 k.k. jako choroba realnie zagrażająca życiu, tj. czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za ten czyn, na mocy wymienionych przepisów wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności.

Został również uznany za winnego tego, że w dniu 3 kwietnia 2016 r. w miejscowości K., gm. S., pow. Ł., woj. [...], kierował w ruchu lądowym motocyklem marki H., znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającym się zawartością 1,98 promila alkoholu we krwi tj. czynu z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W miejsce jednostkowych kar Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę łączną roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 5 lat. Ponad orzekł wobec oskarżonego m.in. łączny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym dożywotnio, nawiązkę w kwocie 10.000 zł na rzecz pokrzywdzonego R. T., świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej i zasądził od oskarżonego koszty sądowe.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli prokurator oraz obrońca oskarżonego.

Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt II Ka [...], po rozpoznaniu apelacji, zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Ł. w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej wobec S. C. kary łącznej pozbawienia wolności i związane z nim orzeczenia. W pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i orzekł o kosztach postępowania odwoławczego.

Wyrok ten został zaskarżony kasacją przez obrońcę skazanego, który zarzucił:

1. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 177 § 1 k.k., art. 178 § 1 k.k. i art. 178a § 1 k.k. - poprzez utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w konsekwencji dokonania błędnej wykładni tych przepisów, pomimo wyrażenia przez Sąd pierwszej instancji mylnego poglądu, iż skazany kierując w dniu 3 kwietnia 2016 r. motocyklem w stanie nietrzeźwości, a następnie powodując wypadek komunikacyjny w którym obrażeń doznał R. T. popełnił dwa czyny zabronione stanowiące przestępstwa pozostające w zbiegu realnym, podczas gdy w kształcie ustalonym przez Sąd pierwszej instancji w opisie tych czynów, nie zmienionym następnie w żaden sposób przez Sąd odwoławczy w istocie pozostają one w zbiegu pozornym, bowiem aby można było uznać zachowanie skazanego za dwa czyny, to opis czynu z art 178 a § 1 k.k. powinien się w sposób wyraźny różnić od opisu wypadku drogowego w stanie nietrzeźwości, tak, aby dało się jednoznacznie wyodrębnić pierwsze z opisanych zachowań, tymczasem w wyroku opis przypisanego czynu z art. 178a § 1 k.k. zawiera się w całości w opisie czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.,

2. rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji i przyjęcie, że oddalenie przez Sąd I instancji wniosku dowodowego obrońcy skazanego o dopuszczenie dowodu z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego na okoliczność ustalenia czy na podstawie oględzin pokolizyjnego ułożenia pojazdu oraz uczestników można stwierdzić, że S. C. był osobą kierującą motocyklem w chwili wypadku jako nieprzydatnego dla rozstrzygnięcia w sprawie było zasadne, w sytuacji gdy opinia ta była wydawana z przyjętym z góry założeniem na podstawie dotychczas zebranego materiału dowodowego w postaci kwestionowanych przez obronę zeznań świadków E. i J. R., że S. C. pozostawał osobą kierującą motocyklem, pomimo, iż z ustnej opinii biegłego wynikało, że mechanizm wyrzucania osób w przypadku wypadków z udziałem motocykli polega najczęściej na wyrzuceniu osoby pasażera na dalszą odległość, co winno zostać należycie wyjaśnione w kontekście przedmiotowego wypadku, wskutek czego oddalenie przedmiotowych wniosków nastąpiło w istocie jedynie na tej podstawie,

że dotychczasowe dowody w ocenie Sądu wykazały przeciwieństwo tego co wnioskodawca zmierzał udowodnić,

3. rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec skazanego S. C. poprzez:

- a. nieprawidłowe zastosowanie w orzekaniu zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary, w szczególności art. 54 k.k. oraz 60 k.k. i w konsekwencji niezasadne uchylenie przez Sąd drugiej instancji orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności oraz środków karnych związanych z okresem próby wobec skazanego w sytuacji, gdy S. C. w chwili popełnienia czynu nie miał ukończonych 18 lat, pozostawał osobą młodocianą w rozumieniu art. 115 § 10 k.k., nie był wcześniej karany, nie miał także jakichkolwiek innych konfliktów z prawem, nie jest osobą zdemoralizowaną, prowadził ustabilizowany tryb życia, pojednał się z poszkodowanym, nie przyznał się do winy wyłącznie z uwagi na niepamięć jego oraz poszkodowanego co do tego kto kierował motocyklem, zaś czyn objęty wyrokiem Sądu pierwszej instancji miał charakter incydentalny, wobec czego zasadnym pozostawało poddać go próbie związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania kary,
- b. nieprawidłowe zastosowanie w orzekaniu zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary, w szczególności art. 54 k.k. oraz 60 k.k. i w konsekwencji utrzymanie w mocy zastosowanego wobec skazanego środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, mimo że w sprawie zachodził wyjątkowy przypadek wskazany w treści art. 42 § 3 k.k. in fine, pozwalający na odstępianie od orzekania tego środka karnego w takim wymiarze z uwagi min. na młody wiek skazanego w chwili popełnienia czynu, jego warunki osobiste, pojednanie się z pokrzywdzonym oraz fakt, iż pozostawał on uczniem Technikum [...] celem wykonywania w przyszłości zawodu rolnika, wobec czego orzeczenie środka karnego w takim wymiarze przekreśliło jego szanse na wykonywanie wyuczonego zawodu do końca życia, co pozostaje sprzeczne z zasadą wynikającą z art. 54 k.k., ustalającą cele kar i środków karnych w postępowaniu w stosunku do młodocianego.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S..

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Ł. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie podkreślić należy, że treść zarzutów kasacji, sposób ich uzasadnienia, a także ich rodzaj oraz sformułowanie wniosków, dowodzą, że skarżący ignoruje te przepisy prawa karnego procesowego, które określają: przedmiot zaskarżenia kasacją i dopuszczalne w niej podstawy.

W tych okolicznościach celowym jest więc przypomnienie, że zgodnie z art. 519 i art. 520 § 1 k.p.k. stronom służy kasacja od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie sądowe. Tylko więc wyrok sądu odwoławczego można zaskarżyć kasacją. Zarzuty podniesione w kasacji wobec orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny wyłącznie w takim zakresie, w jakim to jest konieczne dla rzetelnego i należytego rozpatrzenia zarzutów podniesionych w tym trybie wobec orzeczenia sądu odwoławczego. Stąd też takich zarzutów podniesionych w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji nie można rozpatrywać samoistnie, w oderwaniu od zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Kasacja przecież nie ma na celu ponownego przeprowadzenia kontroli apelacyjnej. Podstawy kasacji są ściśle sprecyzowane w przepisie art. 523 § 1 k.p.k.

Tymczasem autor rozpatrywanej kasacji tych reguł postępowania kasacyjnego nie przestrzega.

Świadczą o tym choćby podniesione zarzuty, które dotyczą – i to wprost – orzeczenia sądu pierwszej instancji. Tak je redagując skarżący jak gdyby w ogóle nie dostrzegał przeprowadzonej w sprawie kontroli odwoławczej i usiłował doprowadzić w istocie do jej ponowienia. Zarzuty te były już podnoszone w apelacjach. Zostały należycie rozważone przez Sąd odwoławczy, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Analiza uzasadnienia kasacji nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że skarżący, argumentując swoje stanowisko kwestionuje w istocie rzeczy poprawność poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i wysokość

wymierzonej oskarżonemu kary. W tym jednak zakresie kontrola odwoławcza prowadzona w sprawie przez Sąd Okręgowy została dokonana prawidłowo, zaś zarzuty apelacji (powielane w kasacji) zostały ocenione i przeanalizowane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Sąd Najwyższy nie dostrzega, aby przedstawiony w nich wywód Sądu odwoławczego zawierał braki lub pozostawał w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów - rażącej obrazy przepisów prawa materialnego - art. 177 § 1 k.k., art. 178 § 1 k.k. i art. 178a § 1 k.k. poprzez nieprzyjęcie konstrukcji pozornego zbiegu przepisów ustawy. Sąd Najwyższy podziela zdanie Sądu odwoławczego (szeroko powołującego utrwalone w tego rodzaju sprawach orzecznictwo), iż redukcja ocen prawnokarnych powinna być dokonywana z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku a przyjęcie w tej sprawie postulowanego przez obrońcę zbiegu nie oddawałoby w pełni działania skazanego. Uzupełniając argumentację Sądu pierwszej instancji, trafnie Sąd Okręgowy wyeksponował dwuetapowość poddawanego ocenie prawnej zachowania skazanego, rozdzielonego zatrzymaniem motocykla i postojem. W tej sytuacji prawidłowym było przypisanie S. C. nie jednego, lecz dwóch czynów przestępczych. Wbrew zapatrywaniom skarżącego, nie jest prawdą, że przypisany skazanemu czyn z art. 178a § 1 k.k. w całości zawiera się w treści przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. W realiach niniejszej sprawy pogląd prezentowany przez skarżącego jest nieuprawnionym uproszczeniem. Z uwagi na ustalone okoliczności zdarzeń będących przedmiotem orzekania, do których doszło w tym samym dniu, w tej samej miejscowości i które stanowią przestępstwa związane z kierowaniem pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, częściowa zbieżność opisów czynów skazanego jawi się jako oczywista. Zauważyć zresztą trzeba, że potraktowanie zarzucanego skazanemu w akcie oskarżenia przestępstwa jako dwóch odrębnych czynów nie miało finalnie znaczącego wpływu na jego sytuację. Zarówno wymierzona mu kara łączna, jak i orzeczony łącznie środek karny nie przekroczyły wymiaru kary i środka karnego orzeczonych za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Podobnie bezzasadny, jak i stanowiący powielenie zarzutu apelacyjnego jest zarzut drugi kasacji – naruszenia art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k.

w zw. z art. 6 k.p.k. (który stanowi także zaprzeczenie tezy leżącej u podstawy zarzutu pierwszego kasacji – że to S. C. kierował motocyklem). Materiał dowodowy, którym dysponowały oba orzekające w sprawie Sądy pozwala na uprawnione przyjęcie, bez konieczności zasięgnięcia uzupełniającej opinii biegłego, że to właśnie S. C. kierował motocyklem. Słusznie zatem Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy obrońcy skazanego. Forsując zarzut obrazy art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 170 § 2 k.p.k. skarżący nie dostrzega, że stwierdzenie biegłego z zakresu ruchu drogowego, na którym opiera konstrukcje podnoszonego zarzutu jest wyrwane z kontekstu. Pomija bowiem, że z opinii biegłego wynika jednoznacznie, iż „klasyczny” mechanizm wyrzucania osób podróżujących motocyklem nie jest w wypadkach drogowych niedoznącą wyjątków regułą, a położenie powypadkowe kierującego i pasażera determinowane jest niepowtarzalnymi okolicznościami zdarzenia. Dlatego opinia biegłego nie jest miarodajnym dowodem pozwalającym na potwierdzenie lub wykluczenie tezy dowodowej. Stąd też ustalenie osoby kierującej motocyklem, która spowodowała wypadek drogowy musiało nastąpić w realiach niniejszej sprawy w oparciu o inne dowody.

Zarzut trzeci – rażącej niewspółmierności kary należy do kategorii zarzutów niedopuszczalnych na etapie postępowania kasacyjnego (niezależnie od tego czy został postawiony jako jedyny zarzut kasacyjny, czy też obok innych dopuszczalnych zarzutów kasacyjnych) i jako taki został przez Sąd Najwyższy potraktowany. Nadmienić tylko należy, że wszystkie okoliczności wskazywane przez obrońcę na jego uzasadnienie były już znane Sądowi II instancji. Jedynie zatem na marginesie, ale wyraźnie trzeba podkreślić, że doszukiwanie się w sytuacji osoby, która w sposób jawny, rażący i rozmyślny okazuje lekceważący stosunek do elementarnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, szafując cudzym zdrowiem i życiem jest oderwane od rzeczywistości. Skazany jest osobą młodą, która ponosząc konsekwencje swojego działania, ma czas i możliwości, aby dostosować swoje plany zawodowe do sytuacji życiowej, w której się znalazł.

Mając na uwadze powyższe argumenty należało rozstrzygnąć jak na wstępie.

